

WPERED!

ROBITNYCZA GAZETA,

organ ukraińskiej socjaldemokratycznej partii.

Wychodzić każdego dnia o 3-iej godzinie popołudni.

Cena prymirnyka u Lwówi i na prowincji:

== 40 sot. ==

Misiaczna przedpłata z peresylkoju 10 K.

ADRESA REDAKCJI I ADMINISTRACJI:

„WPERED“, LWÓW, WULYCIA RUŚKA CZ. 8. I. POWERCH.

Proletari wsich narodiw jednajtesia!

Na rozkaz Naczalnoji Komandy W.P. wydajemo naszu gazetę krim zwyczajnoho naszo ukrainskoho pyśma — takż i latynskymy bukwamy. Rozkazowy semu powynujemosia tilky z koniecznosti, bo ne chcemo pozbawyty naszych czytacziv swojoho ridnoho słowa.

Wywezenie zakładników z Lwowa.

W nocy z wtorka na seredu zistaly aresztowani ta wywezeni ośmi przedstawnicy Ukraińców:

prof. Julijan Romanczuk, 80-letni starzec, tow. dr. Wołodymyr Starosolskyj, dr. Iwan Kurowec, dr. Wołodymyr Baczynskyj, radnyk Alfred Budzynowskyj.

Z Żydów zistaly wywezeni: dr. Aleksander Hawsmann, dr. Wilhelm Gabel, dr. Mychajło Ringel, dr. Lew Rajch i dr. Tennenblatt.

Widzied nastupow rannym pojizdom w zachidnym naprjami.

Dyrektoriat na Ukraini.

Z Ukrainy oderżaly my slidujeczi nowyny: Pisła prohnannia hetmana Skoropadśkoho z Kyjiwa, utworywsia Dyrektoriat Ukrainśkoji Narodnoji Republiki, w skład jakoho uwijiszy: W. Wynnyczenko, S. Petlura, T. Andrijewskyj, F. Szweć i A. Makarenko. Dyrektoriat utworyw własnu armiju, jaka boreťsia z resztkami wijska hetmana. Rewolucyjna ukraińska armija zaniała 29. listopada Żytomir, Żmerynku, Proskuriw i bahato ynszych miest. Dyrektoriat zwrnuwsia z widozwoju do hałyckich Ukraińców, szcoby wony wstupały w riady ukraińskoji armiji. W bilszych i menszych ukraińskich miestach wychodiat ukraiński czasopysi.

Czy polskij narid wyhraje, czy prohraje?

Prydywłajucyzs podijam w Polsce, baczimo, szcoby wijna o Lwów ne je najważniszczym pytaniem polskoho suspilstwa, a pobida Polakiw u Lwówi bułaby pid dejakym ohladom riwnoczasno prohranoju polskoho narodu.

Rozberim wpered poodynoki ruchy polskoho suspilstwa. Persze wsioho baczimo, szcoby jadro Polski, sebt kołysznia rosijska Polska maje pereważajucyz demokratyczny naprjam. Welyki agrarnyky i fabrykanty majut menszyj wpływ, zate muzyctwo i robitnytctwo maje bilszu sylu. I czerez te zaraz po uwilnenniu sebe wid pruskoho okupacijnoho wijska, ti dwi werstwy wziały perewahu i zmohła wytworzyły z sebe demokratyczne prawytelstwo. Regencyjna rada, operta na pruski bagnety, rozłetiłasja, jak sztucznyj wyplid kompromisu miż hałapasy i najizdnykamy z odnoho boku, a brutalno nakynena władza narodowy z drugoho boku.

Druha czastyna Polski, w schidnij Prusiji, w jakij panuwaw zdawna junkerskyj

ład, de narid roboczij uderżuwawsia w otumaniuwanniu joho lysze wszechpolskoju idejeju (podobno jak w Hałyczyni), a didyci prawyły narodom pry pomoci ideji wyzwolenia i wszechpolskosti ta riwnoczasno koketuwały z pruskymy junkramy, narid ne mił pereniaty władzy w swoji ruki a zachopyły jiji w ruki swoji domorośli junkry. Czerez te poznańszczyky ani rusz ne tiahotiat do jadra Polski, bo wona demokratyczna a prohołosujut ideju stworennia „rządu trójdzielnicowego“. Protestujut proty „wszechwładzy państwa“ na poły publicznoho, suspilnoho ta kulturnoho žyttia i domahajut'sia samouprawy na tych polach. Najbilszym demokratyzmom u nich je, szcoby dajut žinci prawo hołosuwannia, ale ne każut, jak te prawo wzahali bude wyhladaty. Pro demokratyzm w gospodarstwi suspilnim u nich i besidy nema.

Awstrijska Polska, chocż tworyt odnu dilyniciu, w sej moment wytworjuje z sebe dwi piddilnyci, Polaky zachidnoji Hałyczyny riwnoważat w sobi dwi struji: demokratycznu (ludowu) i didycziwsku. Demokracy tiahotiat szcoby siak-tak do Warszawy, a didyci zajniały wyczikujucze stanowyszcze. Mowlaw, zaczekajmo szcoby ne znaty, jakij ład bude w warszawśkij Polsce, a do toho času torhujmosia. Zate Polaky blyzsze schođu a hołowno ti, szcoby hrajut perszu skrypku u Lwówi, stojat žiwsim ni w sych ni w tych. Tut werch majut podolaky-didyci i biurokraty-urjadnyky. Robitnytctwo pokazalosia klasowo neswidomym i zamotylyczonym wszechpolskoju idejeju, a muzyctwa nema. Podolakam ne wsmak Warszawa, Krikiw ne dopysuje jim, bo tam demokratyczni ludowci w perewazi, a do Poznania daleko, i szcoby, na neszczastie, miż nymy a Poznaniem sereď dorohy leży demokratyczna Warszawa. Jich stanowyszcze prjamo bezwychidne. Szcoby boronyty sebe wid demokratycznych Ukraińców i jich demokratycznego ładu, prohołosyły jak fantom oboronu Lwowa. Pry pomocy riżnych sfabrykowanych idej wedut sztuczno wijnu o Lwów, a z drugoho boku na byj-zabyj wedut torhy z Warszawoju, szcoby tam zminyły prawlinnie, bo pry demokratycznosti Warszawy wże wse odno lyszatysia chocżby pry Ukraini, a w najlipšim razi wytworzyły z Krakowem osobnu „dzielnicu“ ta załyszty dawnyj awstrijskyj ład.

Krikiw ne dopysaw, bo win sam musyt westy borot'bu z demokratycznoju strujeju polskoho muzyctwa zach. Hałyczyny i robitnytctwa. Na Poznań nema szcoby czystyty, bo tam polski junkry sami drożat o swoji interesy, i hodi jim szcoby tratyty syły dla podilskich junkriw; szcastywi budut, jak sebe wyratujut wid demokratycznoho ładu. Podolaky, chapajucyzs ostannioho sredstwa, poczynajut hrozyty Warszawiwujkom Wilsonom. Berut na sebe rolu bat'kiw i swarjat tamtych; mowlaw, bud'te dity, czemni i nebawtesia w bolszewykiw, bo wujko każe, szcoby koły ne budete tycho, to win ne schoće howoryty z wamy na konferencji, zrobit ład z soboju, a to wujko pohniwajet'sia.

I koły wdast'sia podolakam i poznańszczykam dowesty do perebudowy prawytelstwa w Warszawi, sebt do powalenia teperisznioho a zbuduwannia reakcijnoho, pro-

tydemokratycznioho, to narid polskij ne wyhraw wijny a prohraw, bo musyt poprasszatysia na dowhi czasy z demokratyzmom. Prawda, te nedemokratyczne prawytelstwo bude oficijalno stojaty za zaharbanieniem czastyny Hałyczyny z Lwowem, Boryslawom i Drohobyczom i zdawłenniem czastyny ukraińskoho narodu, ale riwnoczasno zdawyt bilszi polskoho narodu. Koły-z podolaky-obszarnyky prohrajut swoju hazardnu hru z Lwowem i Drohobyczom i torhu z Warszawoju ne dibjut to narid polskij wyhraw, bo wyhraw demokratycznyj ład i ne bude musiw moze szcoby i wiky cił westy borot'bu z swojimi domorośtymi junkramy, a riwnoczasno ne splamyt sebe nasylstwom nad bratnim narodom.

Polski socjaldemokracy, jaki swojeju mowczankoju prytałujut, tij bratowbijezi wijni, powynni dobre podumaty nad tym, jaku misiju wona spowniaje pry tij hazardnij hri didycziw i czy wony ne zasudżujut robocznych polskich mas mowczy na szcoby dowszu wijnu z pobidnymi panamy. Narid kołys prozrije i osudyt tu mowczanku, bo na wsio prychodyt słusznyj sud i zasad.

Wseswitnia wijna — wseswitnia rewolucija.

IV.

Carat, szcoby pry pomocy braterskoho sojuza z junkerskoju imperijeju Hohencollerniów ta serdecznio braterstwa z kramarskoju, imperijalistycznoju demokratijeju Angliji i Franciji zadawyw rewoluciju w swojij derżawi, rozpoczaw wseswitniu wijnu, dumajucyz sotworzyły wseswitniu imperiju z Carhorodom, jak stołyceju. Imperijalistyczna Anglija i Francija — ne wważajucyz na swoji wyzwolni, demokratyczni frazy i hasła — pryreka carśkij Rosiji Carhorod i dardanelski proływy.

Ta przyśły dni litnioho pohromu wojennoho w 1915 roci, ne zdijsnyły nadij rewanzu Brusilowa w 1916 roci — i protiahom kilkoć dniw w marti 1917 roku Rosija z carśkoju, samoderżawnoju imperijeju stała... demokratycznoju republikoju.

Rozwałyla carśka Bastylla. Rewolucyjnyj rosijskyj proletarijat — prohołosyw rosijsku republiku; a riwnoczasno prohołosyw wolę narodiw rosijskoji imperiji. Woskresła Polska, woskresła Ukraina...

Ta proty rewolucijnoho rosijskoho proletarijatu, proty nowoji, rosijskoji republiki stanuw pobidnyj, trijumfujucyzj nimecko-pruskyj imperijalizm.

Przyszow berestejskyj myr! Przyszły dni tiazkich zmahań miż rosijskoju republikoju a pobidnym, hordym, bunducznyj prusko-junkerskim imperijalizmom! Przyszow berestejskyj myr.

Nimecka imperija dumala, szcoby na ruinach caratu zdwyhne swoju imperiju, jaka wid Bremy i Bagdadu siahatyme swojeju mohutnioju rukoju.

W bezlycznyj, bezposzczadnyj, nikczemnyj sposib doptano i tołoczono nowu, wolnu, rewolucijną Rosiju. General Hofman zaliznym pjastukom dyktuwaw imenem imperijalistycznoji Nimeczyny usliwia myra podawłeni Rosiji, — ne tij Rosiji, szcoby systemoju szybenyc, tiurem i Sybiru sporidnena i poswojaczena buła imperiskij, hohencollernskij Nimeczyny — ni, — ne tij carśkij Rosiji, a Rosiji rewolucijnij, Rosiji rewolucijnoho muzyctwa i proletarijatu, Rosiji „sowitiw“ — muzyckych i robitnych rad.

Nimeckij imperijalizm trijumfuwaw. Berestejskyj, imperijalistycznyj myr, — myr trijumfujuczo ho imperijalizmu na Schodi-Ewropy, swiatkuwaw swoje torżestwo *).

Trijumfuwaw imperijalizm absolutyzmu habsbursko-hohencollernskoho; ta trijumf joho buw ne dowhotriwalyj.

W marti 1917 r. na wiky zawaływsia carśkyj prestol. Ne mynuw rik i zaczaw chytatys prestol Habsburgiw i Hohencollerniów.

*) Ukraińskyj nacjonalizm welyczaw sej trijumf imperijalizmu riwnoż jak trijumf nacjonalnoji dumky.

Rozsypana w ruinę wylecz caratu; rozwijałaś mriji moskowskiego imperijalizmu pro wsewitiu imperiju.

I z toju chwytynoju skineczyłaś stara, cisarska, fewdalna, biurokratyczna, militarystyczna Awstria. Pryszow kinec tij Awstrij, pro jaku skazaw kolyś Hercen, szczo wona, szczo Awstria se — „policejskoje miroprijatije“.

„Awstria tratył w toj sam deń (w deń upadku caratu) swoje odyneke historyczne oprowadanie istnuwania, a imenno, szczo wona stanowył zaporu proty rosijskiego pochodu na Carhorod. Koly Bosfor ne zahrožený Rosijeju, to Ewropa ne maje najmenszoji przyczyny ta interesu, szczo dali istnuwała Awstria, se sorokate, peremiszan, dywowyzne zboryszo narodiw“).

Dowsze szczo opisła wderżałaś nimecka imperija.

Ta pryszły mohuezi udary wojenni zwercha; zi wsich usiudiw pryszły protywnyky i worohy; ciłyj nowoczesnyj swit zwernuwsia proty junkerstwa pruskiego.

Welykym, wikowiecznym, wsewitiwym rewolucyjnym diłom — dokonanyj mymo i proty swojej woli — buło diło, dokonane nimeckoj imperijeju, jaka rozwałyła, rozbyła, roztoroszczyła carat.

Roztoroszczenie caratu pryniesło wyzwolenie narodom Schodu Ewropy; — wyłącznie i jedyno roztoroszczenie caratu pryniesło woskreszenie Pol-szczi i Ukrajiny.

Ta pobida prusko-nimeckiego imperijalizmu — zdawałosia — wikowieczna, nemynueza rozsypana w prach tak samo, jak triumfalny pochid carskoji Rosiji.

Wpała carska Rosija — i ne mynuw rik wid czasu pobidy pruskiego imperijalizmu, szczo lehkoważyw bunducio rewolucijn Rosiju, jak junkerska, absolutystyczna imperijalistyczna Nimeczczyna Hohencollerniw pereminyła w — demokratyczn, zjedynenu nimecku republiki.

I proty seji republiki, proty rewolucijnoho proletarskoho ruchu, szczo zdwył czerwonyj prapor w stołecznych horodach carskoji Rosiji ta junkerskoji Nimeczczyny — ide teper w chrestoposnyj pochid reakcija zachidno ewropejskoho imperijalizmu.

Pro sej chresnosnyj pochid wsewitiwoji reakcji w slidujuczj ostatnij statii.

M. H a n k e w y c z.

Za myr.

(D-rowy T. Aszkenazowy u widpowid').

D-r Tobias Aszkenaze pomistyw w „Wieku N.“ z dnia 12. s. m. statiu „O pokój“, w jakij miż inszym kaže, szczo „każde chwilowe powodzenie podnosi pewność siebie i miarę żądań zwłaszcza ze strony ukraińskiej, — rodzi butę“.

My na se lysze korotko widpowimo d-rowy Aszkenazomu: Pereczytajte wstupnu statiu w tim samim czysli „W. N.“ p. n.: „Rozkaz Rzeczypospolitej“ a todi, wirymo, szczo jak sprawedlywyj czołowik, zminyte swij osud.

Z Peremysla.

Z Peremysla distały my siohodnia pyśmo wid naszych towarzysziw, wysłane szczo dnia 2. s. m., z jakoho podajemo dejaki wyjimky:

Partijne zytie w przywodu ostannich podij u nas na razi zatychło. Wyznacznijzy towarzyszi zistali arestuwani ta wywezeni; tow. Żownir pobyttyj, leżył tiazko choryj. Ta ne rezygnujemy zi swojej roboty, zbyrajemo syły ta beremosia do dalszoji organizacijnoji pracy.

Polski szowinisty perewodiat' rewiziji ta arestujut' ukraińskich zaliznycznykiw, robotnykiw, selan ta urjadownykiw, jak w misti tak i w okolicy.

Dla skorompuwania ukraińskoho robotnyctwa wydaje „Polska Rada Narodowa“ w Peremysli do spylky z zwisnym carskym pryslužnykom d-row Kyrilom Czerlunczakowyczem czasopys, pysanu ukraińskymy bukwamy p. n. „Dola“, w jakij napadajut' na ukraińskij wyzwołnyj ruch i na ukraińsku Peremysku Nacijonalnu Radu. Człeny seji Rady internuwani w Krakowi. Siu szmatku starajut'sia szczyryty sereď ukr. robotnyctwa i selanstwa. Ta robotnyky i selane piznalysia sejezas na farbuwanych lysach.

Szczo czuwaty w kraju?

Z Borysława donosiat', szczo pracia w kopalniach w 70 proc. stanula.

W Drohobyczy holowoju Nacionalnoji Rady maje buty tow. Semen Wityk (polski gazety donosyły, szczo win razem z bratem zhynuw). Dyrektorem najbilszoji rafineriji maje buty suddia Kobryn.

Z Peremysla donosiat', szczo do Warszawy maw poichaty d-r Liberman z informacijamy pro położenie w misti, a osoblywo prosyty o wijskowu pomoc z ohladu na te, szczo teper Ukra-

*) „Die auswärtige Politik des russischen Zarenthums“, 1888 r.

jinci w zbilszenij syli zahrožujut' mistowy. — W Peremysli maly Ukrajinci dopuskatysia „strasznych zwistw“. Tak pysze polska krakowska gazeta „Kurier codzienny“. Nawit' jakychś tam liliputiw chotyły ubyty czy zamuczyty. — Wse te wydumky chorych mozgiw. Wproczim, jak my wże donosyły, polski robotnyky w Krakowi zamknuly na kilka dniw toj socjalisto- ta ukrajinożernyj „Kurier codzienny“, jakij wypysuwaw nawit' na samych Polakiw nesotworeni riczy.

Czechy idut' z Ukrajinciamy!

Takij alarm pustyl polski krakowski gazety! A alarmujut' z toho przywodu, szczo „Czechy jawno stremlat' do zaniattia Opawy, Spizu i piwnicznych komitatu Uhorszczyzny aż do Ungwaru, de po dumci jich imperialistycznych planiw czeška hranycia powynna zjytysia z hranycej buduczoji Rosiji“.

Z toho przywodu Czechy popyrajut' usi zamachy halickych Ukrajinciw, bo ani odnym słowem ne oburujut'sia z przywodu „najohydniejszych nasylstw i mordiw, popowniuwanich hajdamackoju dyciu w sereďnij ta schidnij Halycyzi na Polakach“.

Dali każut' krakowski gazety, szczo Czechy poczaly agitaciju sereď naszych Lemkiw, szczo by wony zajawylisja za przyłączeniem do czeško-słowackoju derżawy.

A wkinci — czerez Huculszczyznu chcuzut' Czechy poluczysia z Ukrajinoju, a z neju z Rosijeju!..

A znowu „Wiek Nowy“, organ Żydw-Polakiw, distaw „telegramu“ z Nowoho Sanca, bud'toby Ukrajinci zaproponowali czeškomu Narodnomu Wyborowy przyłączenie Lemkiwsczyzny do czeško-słowackoju derżawy i szczo w tij sprawi wże w najblyszych dniach maje poichaty do Prahy ukraińska delegacija!..

Szczo czuwaty nowoho?

Pro akciju polskich bolszewykiw w Warszawie donosyt' „Goniec krakowski“: Rada delegatiw robotnyczych Warszawy poczynaje wże nawazuwat widnoszyn z prawytelstwami czużych derżaw, a same z prawytelstwom, de pry władzi stojat' bolszewyky. „Głos Robotniczy“ donosyt', szczo ekzekutywnyj komitet Rady riszyw dnia 5. s. m. zwerntysia do moskowskoho sowitskoho prawytelstwa o nałożenie arestu na sumy promyslowciw Koroliwstwa polskoho, złożeni w rosijskich bankach.

Warszawskie prawytelstwo riszyło zniaty koron z polskoho wirła. Z toho przywodu polski panski kruhy ta ich gazety popadajut' prosto w rozpuku. „Orzeł bez korony jest symbolem rozbicia i podległości“ — holosyt' szlachotyskyj „Czas“.

U Wiśni panujut' duże tiazki czasy. Nodostacza pożywy, opalu ta swiła welyka. Izza nodostacy wuhła stanuly fabryky ta robotni. Teatry, kina i t. p. izza nodostacy swiła pozamykani.

W ponedilok weczerom przedstawnyky Halicyzny widbuli z naczałnykom derżawy Pilsudskym dowszu naradu w wijskowych sprawach. Predložyli wony takoz swoji postulaty w spraw. systemy administracji kraju.

„N. Fr. Presse“ donosyt' z 9 s. m., szczo w widenskich kompetentnych kruhach niczoho ne znajut' pro obsadu Widnia czerez wijska antantu, a wistky pro ze uważajut' ne zasłuhujeczmy na wiru.

„Der Abend“ umistyw widpys protokolu, spy-sanoho w lystopadi Ukraińskoji Narodnoji Rady z kapitanom Al. Maruszcakom w prysutnosy posliw Smal-Stockoho, Łukasewyčza i Brajtera. Maruszcak ziznaje, szczo po zaniattiu Szabacu pryswojiw sobi general Tersztiansky wsiu hotiwku, jaku znajdeno w tim misti; wynosyla wona kilka milijoniw koron.

Wojenna sytuacja.

Warszawskij generalnyj sztab w komunikat z dnia 10 s. m. donosyt': Na piwnicz wid Lubaczowa atakuwały Ukrajinci Czesaniw, ale ich wyperto, pry czym Polaky zaniaty Nowe Selo. Pry pomocy pancyrnoho pojizdu rozbyto ukraińskij syły, jaki namahalsia wysadyty zaliznycznyj mist na rici Lisnei (czy ne Wyszni?) i zaniato selo Sokola na piwn. schid wid Mostysk. Wijska polski wyperły Ukrajinciw zi Zubry i Sychowa.

Naczalna komanda polskich wijsk na schidni Halycyzi oholoszuje komunikat z dnia 9. hrudnia: „Na wsich widtywnach frontu deń mynuw bez ważniejszych podij. Nasza artylerija ostriluwała z dobrym uspihom neprijatelski pozycji na piwnicz i połudne wid Lwowa.“

Lwiwskij komunikat z 10 s. m. donosyt', szczo w okolicy Lwowa krim steż ne buło nijakich ważniejszych podij.

Polski gazety pyszuty: Polski widdiły wijska zwely uspišny borot'by pid Korostenkom kolo Chyrowa i wzialy do newoli odnoho oficera ta kilkocho wojakiw. — „Kurier Warszawski“ pysze, szczo w zwiazy z borot'bamy polskoho wijska w Halycyzi z Ukrajinciamy nadechodiat' wże do Lublina transporty ranenych wojakiw, jakych perewozyt'sia w towarnych wagonach. Nedawno pryszow do Lublina transport 80 ranenych wojakiw z pid Ruškoji Rawy. Ciła dorohu, pererywanu bezustannymy postojami, musily raneni wojaky widbuty bez likarskoji opiky, bez chareczu.

Bytwa kolo Ternopola. „Gazeta Codzienna“ donosyt' za ternopilskym „Holosom“ z dnia 30 lystopada, szczo polskij widdił w syli okolo 1000 muža, jakij zorganizowano na Ukraini, perejszow Zbrucz i obsadyw filwarok i Zamok gr. Reja kolo Mykulyniec. Polske wijsko maje podobatkom oruzja i municiji. W boju pomahaw polskomu wijsku gr. Rej i joho urjadnyky. „Holos“ maje nadiju, szczo pereważajuczj syły Ukrajinciw zmusiat' polskij widdił do widworotu.

NO W Y N K Y.

— 14 (czotyrynajciata) z rządu rewizija widbulasia w cztewer w Stawropigiji. Toho dnia pereszukowano wsi pywnicy. Ne najdeno oczewydnio niczoho. My cikawi, kilko szczo raziw bude Stawropigija pereszukowana?!

— Znow Ukrajinci! „Kurier Lwowski“ donosyt' aż teper, szczo ukraiński żowniri po zabranniu Lwowa pozabyrały z ratusza hroszi z rżnych kas, a z biura radnyka Platoskoho zabraly 63.000 koron. — Dlywne dywo! Aż po troch tyżniach opamiatalysia panowe z ratusza, szczo jim hajdamacka dycz zabrala hroszi! A w perszych dniach oholosyły urjadowo w gazetach, szczo Ukrajinci zowsim ne ruszaly kas i niczoho ne zabraly!.. Szczoś tam newyrasno z tymy hrizmy!

— Italijci u Lwowi. Z Warszawy donosyt' P.T.A., szczo w ostannim czasi borolysia u Lwowi po stononi Polakiw italijski poloneni, manifestujuczj tym sposobom polsko-italijske braterstwo. — Czy se prawda, ne znajemo. Može i bylasya za polskist' Lwowa italijski żowniri! Ale czomuż ne pysaly niczoho pro se lwiwskij gazety? My czytaly i szczo-dnia czytajemo, szczo Lwiw zdobyły „polskie dzieci“ — a P.T.A. donosyt', szczo Italijci. Komuż tut otze wiryty?

— Szczo pyezut' czużyni pro Lwiw? (P.T.A. Kore-spondent N. Fr. Pr. Adelt, jakij buw nedawno u Lwowi, stwerdzuje na oshowi naocznych opowidań swidkiw usich narodnosytj ta na oshowi urjadowych materialiw, szczo jak dowoh buli u Lwowi Ukrajinci, panuwaw ład i poriadok, a koly pryszły Polaky, rozpozalasia anarchia ta mordy. Siu notatku podajemo za urjadowoju „Gazet-oju Lwowsk-oju“.

— Maksymalna taryfa. Zariad mista podaje do widomosty otnu taryfu maksymalnych cin: 1 kg. wolowoho miasa 14 kor., kozernoho 16 kor., weprawoho 24 kor., telaczoho 12 kor., kubasa 28 kor., szynka 30 kor., warena szynka 36 kor., wudżene 30 kor., solonyna 30 kor., smalec 40 kor., salceson 24 kor., kaszani ta krowawi kysky 15 kor.

— Deń żaloby ta protestu z przywodu żydowskich pohromiw u Lwowi maly krakowski Żydy w ponedilok dnia 9. s. m. Toho dnia żydowski gazety wyszły w czornych, żalibnych ramkach, sklepy i biura wid 11 hod. buli pozamykani i wsiaka pracia zderżana, a w usich biżnyciach widbulysia bohoshluzennia z propowidiami. — Z przywodu pohromiw u Lwowi protestuwaw szweckij myrowyj komitet, dali szwedzki socialisty, jaki wysłaly telegraficznyj poklyk do francuskich socialistiw; w Cirichu w szwajcariji widbulysia hromadni protestujuczj zbory, taksamo w Bazyleji. Z Frankfurtu n. M. w Nimeczczynie wysłaly radiotelegraficznyj protest do Wilzona. W Londoni widbulosia 10-tysieczne wice-robe robotnykiw, na jakim prowidnyk wicza wystupyw duże ostro proty ostannich podij u Lwowi. — Jak z powyszczo-ho wydno, Lwiw stawsia „slawnyj“ na cilyj swit! Ta czy sia „slawa“ wyjde na dobre tym, szczo spryczynily jiji — se ynsza ricz!

— Z humorystyk... Prof. Władysław Zbierchowskiy wydaje gazetku „Swiat chrześcijański“. Stuczajno popało nam w ruki czysło za lystopad. Krim rżnych nisenitnyč, znachodymo tam ostaki „uczeni“ rozważannia: „Koly Żydam zwer-tajut' teper Palestynu, to w imia sprawedlywosy nalezyt' widdaty Polsce schidni Halycyzi, choc jiji skolonizowały Żydy ta Ukrajinci, zabirajuczj Polakiw na hreckij obriad. „Ukrajinciw sotworyw pored kilkanadciaty rokamy Badieni ta Bobżynskij. Polaky ne mozut' widdawaty jim swojej widwiecznoji własnosy“. „Prusaky prohraly wijnu zawdiaky kyjiwskij Ukraini. Jakby buli ne posylaly swoich wijsk na Ukrainu, a do Tureczczyny ta Bolhariji, buliby centralni derżawy wyhraly wijnu“. A najkomicznij-sze otse: „Awstria prohrala sprawu zawdiaky halickij Ukraini“. Ottakymy mudroszczemay ta „prawda-my“ hodujut' „uczeni“ profesory polskij narid!

— Lokal Lwiwskoho Ukraińskoho Horozanskoho Komitetu nachodyt'sia pry wulicy Ruškoj cz. 3., druhyj powerch.

— Prosymo wsich, chto jde czy jde na prowincju, zabraty z soboj „Wpered“, bo czerez nodostacy komunika-ciji, ne možemo rozsyłaty naszoji gazety. Prosymo zajty do administracji (wulicy Ruška cz. 3., I. powerch).

Oholoszenia prijmajet'sia po 1 koroni za odyn petitowyj rjadok. Za zmist oholoszeń redakcija ne widpowidaje.

Chto maje jaku wistku pro PETRA HAWRYSHA, urodze-noho u Lwowi, zwolyt' powidomity matir, wulicy Łyczak-wiska cz. 23. 3-3

WIKTOR TARNAWSKYJ, Lwiw, wulicy Pekarśka cz. 1 B, prosyt' o wistku pro swoho syna Iwana, jakij dnia 25 lystopada maw wyjchaty z konwiktu w Chyrowi do Bereżan. 3-3

O. SELSKYJ, STRYJ. Ja zdrow. Jak Mania? — Roman. 2-3

HALA CURKOWSKA w Stanisławowi. Perebuwaju u Lwowi, zdrow. — Iwan. 2-2

W. USTYJANOWYCY, STRYJ i KORENEC. My wsi zdo-row i bezpečni. — Denys. 1-3

Czytacz w „Wperedu“ prosyt'sia paretady wistku ADOLFO-WY TRAUNEROWY w BUCZACZY, szczo joho syn zdo-row i perebuwaje u titky u Lwowi.

Czytacz w „Wperedu“ prosyt'sia paretady wistku WOLFO-WY HALPERNOWY w STANYŚŁAWOWI, wul. Gazowa, szczo Ignac i Donia perebuwajut' zdrowi u rodcyziw u Lwowi.

Szyrit' skriż swoju robotnyczu gazetę, pe-redawajcie jiji z chaty do chaty, z ruk do ruk! Zbyrajte składky na presowyj fond „Wperedu“!